

ROZPOCZĘCIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

Lekcja X — 8 marca

REGUŁY WALKI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 1 marca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dn 10,1-14; Ap 12,18-13,8; Hi 1,1-12; 2,1-7; J 12,31; 14,30; Mk 6,5; 9,29.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Kto popełnia grzech, z diabła jest, gdyż diabeł od początku grzeszy. A Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie” (1 J 3,8).

Przejmująca historia ukazująca naturę wielkiego boju została opisana w 1 Krl 18,19-40. Na górze Karmel za pośrednictwem Eliasza Bóg zdemaskował rzekomych bogów narodów. Jednak bogowie ci byli nie tylko wymysłem pogan. Kryło się za nimi coś znacznie bardziej złowrogiego. Paganie zazwyczaj nie zdawali sobie sprawy z tego, komu tak naprawdę służą, oddając cześć swoim bożkom.

„Składali ofiary demonom, które nie są bogami, bogom, których ojcowie wasi nie znali” (Pwt 32,17). Apostoł Paweł dodaje: „To, co składają w ofierze, ofiarują demonom, a nie Bogu; ja zaś nie chcę, abyście mieli społeczność z demonami” (1 Kor 10,20).

Za fałszywymi bogami narodów ukrywały się prawdziwe zamaskowane demony. To znaczy, że wszystkie fragmenty *Pisma Świętego* dotyczące bałwochwalstwa i obcych bogów należy traktować jako odnoszące się do zagadnienia wielkiego boju.

Na tym tle temat wielkiego boju staje się bardziej zrozumiały. Ta prawda ma istotne znaczenie dla lepszego zrozumienia natury wielkiego boju, rzucając więcej światła na problem zła.

Jak zauważyliśmy, fałszywi bogowie narodów byli w rzeczywistości zamaskowanymi demonami. W *Piśmie Świętym* mamy dowody, że za ziemskimi władcami nierzadko stoją demoniczne moce. Te siły nieprzyjaciela stawiają opór nawet niebiańskim aniołom posyłanym przez Boga.

Przeczytaj Dn 10,1-14, zwracając szczególną uwagę na Dn 10,12-13. Czego uczą te wersety w związku z zagadnieniem wielkiego boju? Jak rozumiesz to, że anioł posłany przez Boga był powstrzymany przez nieprzyjaciela przez dwadzieścia jeden dni?

.....

.....

W jaki sposób anioł posłany przez Boga mógł być powstrzymany przez trzy tygodnie? Będąc wszechmocnym, Bóg miał moc, by natychmiast odpowiedzieć na modlitwę Daniela, gdyby tylko zechciał. Gdyby Bóg tak zdecydował, anioł zjawiłby się u Daniela w jednej chwili. Jednak anioł posłany przez Boga musiał się przez całe trzy tygodnie przeciwstawiać księciu anielskiemu królestwa perskiego. Co to oznacza?

„Przez trzy tygodnie Gabriel zmagał się z siłami ciemności, starając się przeciwdziałać wpływowi wywieranym na umysł Cyrusa (...). Wszystko, co niebo mogło zrobić dla ludu Bożego, zostało dokonane. Ostatecznie odniesione zostało zwycięstwo — siły wroga zostały utrzymane w szachu przez całe panowanie Cyrusa i jego syna Kambyzesa”²⁰.

Aby takie starcie przeciwnych sił było możliwe, Bóg nie może używać całej swojej potęgi. Wróg bowiem musi otrzymać pewien zakres autentycznej wolności i mocy, której Bóg nie odbiera mu w dowolnej chwili, a jedynie ogranicza w sposób znany obu stronom (ale niezupełnie objawiony nam). Wydaje się, że wielki bój jest toczony według zasad, które nazwaliśmy *regułami walki*.

W pewnym sensie zrozumienie tych ograniczeń nie jest trudne, jeśli pojmiemy zasadniczą ideę, o której mówiliśmy wcześniej, iż Bóg działa, jedynie kierując się miłością i to miłość, a nie przemoc, jest podstawą Jego panowania. Ta prawda, iż Bóg działa wyłącznie zgodnie z zasadami wynikającymi z miłości, może nam pomóc lepiej zrozumieć zagadnienie wielkiego boju.

Jak doświadczyłeś ograniczeń wynikających z działania wyłącznie zgodnie z zasadami miłości, odrzuciwszy przymus? Czego nauczyłeś się o ograniczeniach w stosowaniu siły?

.....

²⁰ Ellen G. White, *Prorocy i królowie*, wyd. 5, Warszawa 2018, s. 318.

Ogólna wizja sił zła zaangażowanych w wielki bój jest ukazana w *Apokalipsie Jana*, gdzie diabeł został przedstawiony jako „ogromny smok” sprzeciwiający się Bogu i zwodzący „cały świat” (Ap 12,9).

Przeczytaj Ap 12,18-13,8. Co wersety te mówią o zasięgu władzy smoka?

.....

.....

Smok (szatan) nie tylko toczy walkę przeciwko Bogu (zob. Ap 12,7-9) i Jego sługom (zob. np. Ap 12,1-6), ale jest także przedstawiony jako potęga stojąca za ziemskimi królestwami prześladowającymi lud Boży na przestrzeni wieków.

Smok „przekazał (...) siłę swoją i tron swój, i wielką moc” (Ap 13,2) bestii, która wyszła z morza (por. Ap 13,5; 17,13-14). Bestii tej „dano (...) paszczę mówiącą rzeczy wyniosłe i bluźniercze” oraz „moc działania przez czterdzieści i dwa miesiące” (Ap 13,5).

Tak więc szatan (smok) daje moc i władzę rządzenia bestii (ziemskiej potędze religijno-politycznej). Władza ta jest używana w celu uzurpowania sobie czci należnej Bogu. Bestia bluźni imieniu Boga, a także walczy przeciwko świętym Bożym, a nawet pokonuje ich, przynajmniej do pewnego czasu. Ta globalna władza została dana bestii przez smoka, uzurpatora uważającego się za władcę świata.

Jednak na szatana i jego przedstawicieli nałożone są wyraźne ograniczenia, w tym ograniczenia czasowe. „Dlatego weselcie się, niebiosa, i wy, którzy w nich mieszkacie. Lecz biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł pałający wielkim gniewem, bo wie, iż czasu ma niewiele” (Ap 12,12).

Szatan „wie, że mało czasu ma” (Ap 12,12 BB), zaś wydarzenia opisane w *Apokalipsie Jana* przebiegają zgodnie z proroczą linią czasu, która ukazuje wyraźne ograniczenia (zob. Ap 12,14; 13,5) dotyczące panowania sił zła.

Bóg ostatecznie zatriumfuje. On „otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap 21,4).

Chociaż trudno nam to teraz sobie wyobrazić, to jednak ostatecznie dobro zwycięży nad złem na wieki. Dlaczego ważne jest to, byśmy nigdy nie zapominali o tej wspianiałej obietnicy?

.....

.....

Dzięki *Księdze Hioba* otrzymaliśmy fascynujący wgląd w realia wielkiego boju.

Przeczytaj Hi 1,1-12; 2,1-7. Jakie zasady wielkiego boju zostały ukazane w tych fragmentach księgi?

.....

.....

Z tych wersetów można wyczytać wiele znaczących szczegółów. Po pierwsze w scenie tej widzimy coś w rodzaju niebiańskiej rady, w której poza Bogiem i szatanem uczestniczą także inne istoty.

Po drugie toczy się jakaś dyskusja, co zostało zaznaczone przez fakt, iż Bóg zadaje szatanowi pytanie, czy przyjrzał się Hiobowi. W jakim celu? To pytanie nabiera sensu w szerszym kontekście rzeczonej dyskusji.

Po trzecie, choć Bóg ogłasza Hioba nienagannym, prawym i bogobożnym, to jednak szatan twierdzi, że Hiob tylko udaje, że boi się Boga, gdyż liczy w zamian na Jego ochronę. To stwierdzenie szatana jest oszczerstwem, zarówno wobec Hioba, jak i charakteru Boga (por. Ap 12,10; Za 3,1-10).

Po czwarte szatan utrzymuje, że Bóg niesłusznie chroni Hioba, wskutek czego on, szatan, nie może dowieść, że ma rację. To wskazuje na istnienie istotnych ograniczeń nałożonych na szatana (reguł walki), jak również wyraźnie świadczy o tym, iż szatan miał złe zamiary wobec Hioba i postanowił go skrzywdzić.

Na oskarżenia szatana przed niebiańską radą Bóg odpowiedział, pozwalając szatanowi poddać jego teorię próbie, ale w określonych granicach. Początkowo dał szatanowi władzę nad wszystkim, co Hiob ma, ale zakazał mu krzywdzić jego samego (zob. Hi 1,12). Później, gdy szatan zarzucił Hiobowi, iż ten troszczy się wyłącznie o siebie, Bóg pozwolił szatanowi udręczyć Hioba, byle pozostawił go przy życiu (zob. Hi 2,3-6).

Tak więc szatan sprowadził kolejne nieszczęścia na domowników Hioba, ale bez względu na to, co spotkało Hioba, ten błogosławił Boga (zob. Hi 1,20-22; 2,9-10), zadając tym kłam oskarżeniom szatana.

Z tej historii czerpiemy wiele ważnych informacji, takich jak ta, iż istnieją reguły walki w wielkim boju. Na niebiańskim sądzie istnieją ramy, w których rozstrzygane są oskarżenia przeciwko Bogu, przy czym Bóg nigdy nie łamie świętych zasad związanych z miłością, podstawą Bożego panowania we wszechświecie i więzi Boga z inteligentnymi istotami.

Te niebiańskie sceny ukazane w *Księdze Hioba* dają nam niesamowity wgląd w realia wielkiego boju i to, jak rozgrywa się on na ziemi.

W poprzednich częściach lekcji zauważyliśmy, że w ramach wielkiego boju szatana i jego zastępy otrzymują pewną władzę w tym świecie, ograniczoną swego rodzaju regułami walki.

Te reguły walki nie tylko ograniczają działania nieprzyjaciół — diabła i jego zastępów — ale także określają działania Boga mające na celu eliminowanie i hamowanie zła, które (tymczasowo) szerzy się pod panowaniem sił zła. Ponieważ Bóg nigdy nie łamie danych obietnic, w stopniu wynikającym z ustalonych reguł walki, dających tymczasowe panowanie diabłu, Bóg moralnie ograniczył swoje działania (nie umniejszając swojej wszechmocy).

Przeczytaj J 12,31; 14,30; 16,11; 2 Kor 4,4; Łk 4,6. Czego wersety te uczą o panowaniu wroga w tym świecie?

.....

.....

Nowy Testament ukazuje starcie dwóch królestw — Bożego królestwa światłości i królestwa ciemności tworzonego przez szatana i jego zwolenników. Częścią misji Chrystusa było pokonanie królestwa szatana: „Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie” (1 J 3,8).

Jednak istnieją reguły, które ograniczają to, co Bóg może uczynić, pozostając wierny zasadom swojego panowania. Reguły te obejmują co najmniej (1) zagwarantowanie wolnej woli Jego stworzeniom i (2) wyznaczone w przymierzu reguły walki, które obecnie pozostają dla nas nie do końca zrozumiałe. Takie przeszkody i ograniczenia nałożone na działania Boga mają istotny wpływ na możliwość ograniczania czy bezpośredniego eliminowania przez Niego zła w tym świecie. Tak więc widzimy nadal zło i cierpienie, które sprawiają, że wielu ludzi podważa dobroć Boga, a nawet Jego istnienie. Jednak gdy zrozumiemy podstawy wielkiego boju i ograniczenia nałożone przez Boga na Jego sposób postępowania wobec zła, możemy w pewnym stopniu zrozumieć, dlaczego świat jest taki, jaki jest — przynajmniej do ostatecznego zwycięstwa Boga nad złem.

Jak fakt, iż Jezus nazwał szatana władcą tego świata, pomaga nam przynajmniej w pewnym stopniu zrozumieć istnienie zła w świecie? Na szczęście panowanie tego władcy jest jedynie tymczasowe.

.....

.....

Wielki bój jest przede wszystkim pewnego rodzaju sporem czy kontrowersją w związku z charakterem Boga. Doszło do tego przez oszczercze oskarżenia szatana podniesione przeciwko dobroci, sprawiedliwości i panowaniu Boga. Jest to coś w rodzaju wszechświatowego procesu prawnego mającego na celu ocenę przy mierza Boga z Jego stworzeniami.

Taki konflikt nie może być rozwiązany przy pomocy siły, ale wymaga przedstawienia dowodów.

Gdy poważne zarzuty są wysuwane przeciwko komuś, kto sprawuje władzę, najlepszym (a może jedynym) sposobem oddalenia zarzutów jest dopuszczenie do ich wolnego, uczciwego i otwartego zbadania. Jeśli zarzuty zagrażają całemu panowaniu (miłości), nie można ich po prostu zamieść pod dywan.

Co to wszystko znaczy dla zrozumienia wielkiego boju i jego związku z problemem zła? Czy Bogu zdarza się łamać dane obietnice? Oczywiście nie. Gdy Bóg ustalił reguły walki, Jego przyszłe działania zostały ograniczone z moralnego punktu widzenia. Tak więc zło zostało ograniczone do tymczasowego panowania królestwa ciemności.

Przeczytaj Mk 6,5; 9,29. Co wersety te mówią o tym, jak nawet działania Boga mogą być nieodłącznie powiązane z czynnikami takimi jak wiara i modlitwa?

.....

W obu tych historiach wydaje się, że istnieją pewne granice czy reguły walki dynamicznie związane z rzeczami takimi jak wiara i modlitwa. W innych przypadkach widzimy mocne dowody, iż modlitwa wywiera wpływ w świecie, otwierając drogi dla działania Boga, które w przeciwnym razie (gdyby się nie modlono) byłyby (moralnie) niedostępne. Jednak nie powinniśmy popełniać błędu, sądząc, że wiara i modlitwa to jedyne takie czynniki. Istnieją prawdopodobnie inne czynniki, których możemy być nieświadomi.

To pasuje do wszystkiego, co do tej pory zauważyliśmy w kontekście reguł walki. Jak wspomnieliśmy, w wielkim boju istnieją pewne reguły walki, które ograniczają na płaszczyźnie moralnej to, co Bóg może uczynić, przynajmniej do pewnego czasu. Tak więc pewne rodzaje zła mogą należeć do tymczasowego panowania królestwa ciemności.

Przeczytaj Rz 8,18 oraz Ap 21,3-4. Jaką ufność dają te wersety, że choć wielu rzeczy jeszcze nie wiemy, to jednak możemy ufać, iż Bóg wie, co jest dla nas najlepsze, albowiem pragnie tego, co najlepsze, i położy w końcu kres złu, zaprowadzając wieczne szczęście i pokój?

.....

DO DALSZEGO STUDIUM

„Upadły człowiek jest zgodnie z prawem jeńcem szatana. Misją Chrystusa było uratować go z mocy wielkiego nieprzyjaciela. Człowiek jest z natury skłonny iść za sugestiami szatana i nie jest w stanie skutecznie oprzeć się tak straszliwemu wrogowi, jeśli Chrystus, Potężny Zwycięzca, nie mieszka w nim, nie kieruje jego pragnieniami i nie udziela mu siły. Jedynie Bóg jest w stanie ograniczyć moc szatana, a ten przemierza ziemię we wszystkie strony. Ani na chwilę nie traci czujności, obawiając się, że przepuści okazję niszczenia ludzi. Ważne jest, by lud Boży to rozumiał, aby unikać sideł szatana. Szatan przygotowuje swoje zwiedzenia, ażeby w ostatniej kampanii przeciwko ludowi Bożemu wystąpić w sposób zamaskowany nawet dla wierzących. »I nic dziwnego; wszak i szatan przybiera postać anioła światłości« (2 Kor 11,14). Podczas gdy niektórzy zwiedzeni ludzie twierdzą, że on nie istnieje, szatan trzyma ich w niewoli i działa przez nich w pełnej skali. Szatan lepiej niż wierni Boży zna moc, którą mogą mieć nad nim, gdy Chrystus jest ich siłą. Gdy pokornie błagają Potężnego Zwycięzcę o pomoc, to najsłabszy wierzący w prawdę i polegający zdecydowanie na Chrystusie może skutecznie odeprzeć szatana i wszystkie jego zastępy. Szatan jest zbyt przebiegły, by wystąpić otwarcie i bezczelnie ze swoimi pokusami, gdyż wówczas chrześcijanie otrząsnęliby się ze swojej ospałości i zaczęliby polegać na silnym i potężnym Wyzwoliciele. Tak więc przychodzi niepostrzeżenie i działa w przebraniu przez dzieci nieposłuszeństwa wychodzące fałszywą pobożność²¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Co to znaczy: *Być zgodnie z prawem jeńcem szatana*? Czy to znaczy, że szatan może zrobić z ludźmi, co mu się żywnie podoba? Jeśli nie, to dlaczego? Jak ma się to do tego, co nazwaliśmy regułami walki w wielkim boju?
2. Dlaczego Bóg zagwarantował szatanowi jakiegokolwiek panowanie w ramach wielkiego boju, choć tylko tymczasowo? Jak świadczy to o sposobie, w jaki Bóg odpowiada na oskarżenia szatana?
3. Co odpowiadasz tym (także niektórym chrześcijanom), którzy zaprzeczają istnieniu szatana jako realnej osobowej istoty? Choć nie jesteśmy w stanie dowieść istnienia szatana, jakie dowody możesz podać, by pomóc ludziom zrozumieć, kim jest ten arcywzodzieiciel?

²¹ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 1, Mountain View–Omaha–Portland 1948, s. 341. Przeczytaj także rozdział *The Power of Satan*, w: tamże, s. 341-346.